

Czy może być minister sprawiedliwości gorszy od Ziobro?

9 stycznia 2024

Konfederacja wezwała ministra sprawiedliwości Adama Bodnara do „wycofania się z nielegalnej, niepotrzebnej i głęboko szkodliwej decyzji o przystąpieniu Polski do systemu Prokuratury Europejskiej”.



Michał Wawer, który wystąpił z takim wezwaniem podczas konferencji prasowej w Sejmie, mówił wprost, że decyzja ministra sprawiedliwości, Adama Bodnara o dołączeniu Polski do systemu Prokuratury Europejskiej jest decyzją nielegalną.

Jak wyjaśniał poseł Wawer: „Zgodnie z polską konstytucją przeniesienie kompetencji polskiego państwa do organizacji międzynarodowych wymaga ratyfikacji przez Sejm większością 2/3 głosów, a następnie ratyfikacji przez Senat. Taka procedura nie została dochowana. Co więcej, w ogóle ta decyzja nie została ratyfikowana w polskim Sejmie nawet niekwalifikowaną większością. Została podjęta jako własna decyzja ministra sprawiedliwości czy też rządu Donalda Tuska z połamaniem polskiej Konstytucji w taki sam sposób jak robił to rząd premiera Morawieckiego zaledwie kilka miesięcy temu. [...] Ta zgoda na przeniesienie kompetencji należących dotąd do polskiej prokuratury na poziom Prokuratury Europejskiej jest właściwie zgodą blankietową, która będzie pozwalała Unii Europejskiej sięgać po kolejne kompetencje bez pytania już państwa polskiego o zgodę. Dlatego, że lista przestępstw, jakimi może się zajmować Prokuratura Europejska, może zostać już większością metodą, czyli nawet przy sprzeciwie Polski, może być poszerzana przez Unię Europejską o kolejne

przestępstwa. I wtedy Prokuratura Europejska będzie się nimi zajmowała w sposób automatyczny, a uprawnienia polskiego wymiaru sprawiedliwości, polskich prokuratur będą coraz mniejsze”.

Mecenas Jacek Wilk podczas tej samej konferencji prasowej skomentował działania nowego ministra sprawiedliwości: „Ciężko sobie pewnie było wyobrazić, że po ministrze Zbigniewie Ziobro może być jeszcze gorszy Prokurator Generalny i minister sprawiedliwości, ale tak się, o dziwo, stało. Pan minister i Prokurator Generalny Adam Bodnar to można powiedzieć lustrzane odbicie Zbigniewa Ziobry. Różni ich tylko, że tak powiem, kierunek fanatyzmu. Teraz mamy do czynienia z ewidentnym fanatyzmem prounijnym i dlatego jedną z pierwszych decyzji obecnego Prokuratora Generalnego było podpisanie deklaracji o przystąpieniu do tzw. Prokuratury Europejskiej”.

Źródło: MediaNarodowe.com